

# POLSKA ZACHODNIA

Bież 8 stron

Dziś dodatek sportowy.

Dz'ennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 16-98.  
Telefon redakcji nocnej 4-26.  
Konto P. K. O. 303551

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska 5.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 2 zł 50 gr. z doręczeniem do domu przez pocztę.

## Wybory przyniosły klęskę Niemcom i Korfantemu

Druzgocąca klęska Niemców zwłaszcza w okęgu przemysłowym — Zanik wpływów Korfantego! — Wielkie Hajduki zamknęły raz na zawsze usta oszczercom p. burm. Grzesika. — Także w Pszczyńskim i Rybnickim oraz Cieszyńskim triumf Jedyńki. Z całego kraju nadchodzą wiadomości o zupełnym zwycięstwie Jedyńki.

### Wyniki wyborów w Katowicach.

W stosunku do wyborów komunalnych zmniejszenie się głosów niemieckich. — Z list polskich Jedyńka górą!

W Wielkich Katowicach do godziny 3 w nocy policzono wyniki w 41 obwodach na osobną ilość 42 obwodów. We wszystkich obwodach zmniejszyła się ilość głosów niemieckich w stosunku do wyborów komunalnych z r. 1926. Z głosów polskich na czele idzie lista nr. 1, nie tylko w dzielnicach przyłączonych lecz i w Katowicach-centrum. Szczególnie zaś wzrosło się zwycięstwo Jedyńki w Załężu, Iwocie, Bogucicach, Bryrowie i w Dębie.

W Katowicach utracili Niemcy około 4 tysiące głosów.  
1 — 6.463, 2 — 1749, 11 — 54, 17 — 766, 18 — 18.470, 36 — 160, 37 — 4.968. Brak obwodu 15-go.

Świętne zwycięstwo w Bogucicach.  
Obwód 39.  
Uprawnionych do głosowania 1455, głosowało 1399, z tego na listę nr 1 — 436, 2 — 261, 11 — 1, 18 — 399, 34 — 1, 36 — 32, 37 — 259.  
Obwód 30.  
Uprawnionych do głosowania 1274, głosowało 1205, oddano nieważnych głosów 3, ważnych 1202: 1 — 392, 2 — 92, 18 — 305, 36 — 22, 37 — 390.

### Wyniki z Województwa:

**Roździeń.**  
1 — 1439, 2 — 593, 11 — 1, 18 2281, 36 — 605, 37 — 1005.  
**Kochłowice.**  
1 — 1616, 2 — 1157, 11 — 91 18 — 629, 36 — 46, 37 — 979.  
Duży spadek głosów niemieckich w Chorzowie.  
1 — 795, 2 — 743, 18 — 2100, 36 — 705, 38 — 1078.  
**Bałgów:**  
1 — 181, 2 — 51, 18 — 74, 36 — 12, 37 — 165.  
**Przełajta:**  
1 — 151, 2 — 85, 18 — 45, 36 — 4, 37 — 242.  
**Kończyce:**  
1 — 746, 2 — 176, 11 — 113, 18 — 708, 36 — 6, 37 — 333.  
**Kłodnica:**  
1 — 70, 2 — 71, 18 — 6, 36 — 3, 37 — 123.

czego unieważniono 5 głosów, nie oddano natomiast 101.  
Szczegółowy wynik głosowania przedstawia się następująco: lista 1 — 498, 2 — 357, 18 — 263, 34 — 12, 36 — 46, 37 — 454.  
**Znaczny wzrost głosów polskich w Król. Hucie:**  
1 — 2876, 2 — 863, 17 — 200 18 — 6144, 36 — 453, 38 — 1218.  
**Hajduki Wielkie przyniosły przynajmniej największą większość „Jedynce“.**  
1 — 6911, 2 — 1473, 18 — 3649, 36 — 846, 38 — 531.  
**Wielkie Hajduki I. obwód:**  
1 — 662, 2 — 81, 18 — 437, 36 — 109, 38 — 61.  
**Pow. Świętochłowicki:**  
**Zwycięstwo Polaków w Świętochłowicach.**  
**Świętochłowice.** 1 — 3.461, 2 — 959, 17 — 2, 18 — 4.258, 36 — 2.430, 37 — 2, 38 — 1346.  
**Spadek głosów niemieckich w Rudzie.**  
**Ruda.** 1 — 2585, 2 — 779, 18 — 4.142, 36 — 590, 38 — 2.618.

**Stare Tarnowice:**  
1 — 179, 2 — 9, 18 — 222, 38 — 141.  
**Boruszowice:**  
1 — 109, 2 — 0, 18 — 151, 38 — 60.  
**Stanowice:**  
Obw. 98. Uprawn. do głosowania 367, ilość oddanych głosów 355, unieważn. 1 i dwie próżne koperty. 1 — 94, 2 — 8, 18 — 92, 38 — 158.  
**Przygodzka.**  
1 — 104, 2 — 61, 18 — 16, 38 — 199.

**Z Cieszyńskiego:**  
**Kisielów.**  
Uprawn. 180, gł. 180, 1 — 178, 2 unieważniona.  
**Kozakowice Górne.**  
Uprawn. 148, gł. 142. 1 — 48, 2 — 71, 18 — 3, 37 — 20.  
**Łączka.**  
Uprawn. 70, głos. 70. 1 — 63, 2 — 7.  
**Gminy Bystra, Mnich i Frelichów.**  
1 — 452, 2 — 524; 18 — 47, PPS lewicą — 28, Ch. D. 15.

**Zwycięski pochód „Jedyńki“.**  
Warszawa, 5. 3. (Tel. wł.) Z całego kraju nadchodzą wiadomości o zwycięstwach „Jedyńki“. Nie wiadomo jeszcze do tej chwili, jak się to wyrazi cyfrowo, w każdym bądź razie, zwycięstwo jest większe niż się spodziewano.  
**Rybacys głosują na listę bloku.**  
Gdynia, 5. 3. (Pat.) Zainteresowanie wyborami małe. Przejawia się wzmożona agitacja list Nr. 25 i 30. Miejscowi rybacys wobec wywołania listy małorolnych i Kaszubów powzięli wczoraj uchwałę, aby oddawać głosy swe na listę Nr. 30.  
**Niemcy zwoją chorych samochodami.**  
Toruń, 5. 3. (Pat.) Zainteresowanie się wyborami znaczne. Były drobne incydenty między agitatorami konkurencyjnymi.  
Godz. 12. Zainteresowanie wyborami coraz silniejsze. Niemcy samochodami zwoją chorych do lokalów.

**Warszawa, 4. 3. (Pat.)** Według otrzymanych wiadomości do godz. 15 z całego szeregu miast i miasteczek ze wszystkich województw Polski przebieg wyborów wszędzie spokojny, a udział wyborców bardzo znaczny.  
**Sandomierz, 4. 3. (Pat.)** We wszystkich obwodach głosowanie odbywa się w nastroju poważnym. W dwóch jedynie wypadkach doszło do scejii pomiędzy wyborcami, jednakże spokój został przywrócony.  
**Łuck, 4. 3. (Pat.)** Wybory odbywają się spokojnie. Frekwencja duża.  
**Toruń, 4. 3. (Pat.)** Frekwencja bardzo duża. Gremjalny udział Niemców.  
**Wielherowa, 4. 3. (Pat.)** Zainteresowanie duże. Udział Niemców bardzo liczny.  
**Bydgoszcz, 4. 3. (Pat.)** Dotychczas oddano głosów przeszło 60 proc. urawnionych do głosowania. Wybory odbywają się w największym porządku.  
**Stanisławów, 4. 3. (Pat.)** W całym powiecie znaczna frekwencja wyborców. Wyjątkowo powiat Skole wykazuje słabe zainteresowanie.

**Przebieg wyborów w Państwie.**  
**Bydgoszcz, 4. 3. (Pat.)** W okręgu Nr. 32 wybory odbywają się z całą powagą i spokojem. Do godziny 15 głosowało przeszło 50 proc. urawnionych do głosowania. Definitywnych rezultatów należy oczekiwać o godzinie 3 w nocy.  
**Jak to było w roku 1922 na Śląsku.**  
**Katowice.**  
Uprawnionych — 166.000; głosujących — 114.900 ważnych — 114.250.  
Niemcy — 37.300 (2); Blok 8 — 34.200 (1); P. P. S. — 21.500 (1); N. P. R. — 17.800 (1); Komuniści — 2.500 (—).  
Udział głosujących w wyborach 69 proc.  
**Król. Huta — Świętochłowice — Lubliniec — Tarnowskie Góry.**  
Uprawnionych — 170.800; głosujących 107.200; ważnych — 106.600.

Blok 8 — 43.600 (3); Niemcy 38.900 (2); „Piast“ — 360 (—); P. P. S. — 11.080 (—); N. P. R. 9.660 (—); Kom. 2.860 (—).  
Głosujących 62 proc.  
**Rybnik — Pszczyzna — Cieszyń.**  
Uprawnionych — 215.800; głosujących 133.700; ważnych — 133.250.  
Blok 8 — 51.413 (4); P. P. S. — 24.180 (1); Niemcy 24.211 (1); N. P. R. — 23.250 (1); „Piast“ — 9.540 (—).  
Udział głosujących 61 proc.

## Przeminęła pompa, zaczęły się znowu kłopoty.

(Korespondencja wł. „Pol. Zach.”)

Berlin, 1 marca.

Cały miniony tydzień przeszedł w Berlinie pod znakiem przyjazdu egzotycznych gości: króla i królowej Afganistanu. Po dniach nasyczonej atmosferą przesileniowa przyjazd króla Aman Ullaha, przyniósł błogosławione dla wielu odprężenie. Cała pompa uroczystości związanych z tym przyjazdem, skomplikowany program oficjalny, zwrócił energię czynników rządowych w inną stronę — i pozwolił zapomnieć o troskach wewnętrzno-politycznych, które lada dzień zjawiają się na horyzoncie.

Ludek berliński miał nową sensację. Sensację ten miłsza, iż przypominała swą zewnętrzna szata minione czasy, od których się wprawdzie odzwyczajono, który wielu napewno już nie pracuje, ale do których na dnie spoczywa w oczach jeszcze utajony, może często nawet nieświadomy sentiment. Dekoracje miasteczka flagami, przyjazd etów ukoronowanych, choćby kraju egzotycznego, mowy, zapowiedź rozdawanych orderów, capstrzyk wojskowy, parady, manewry wojskowe, przedstawienie galowe w operze — wszystko to wywoływało wspomnienia, od których ludność stolicy odwykła wprawdzie, ale z tym większą ciekawością biegła, aby je obejrzeć.

Prasa republikańska, która równie życzliwie jak całość opinii powinna egzotycznego władce, nie mogła jednak ukryć momentów mniej udanych, które zresztą rzuciły się w oczy każdemu obserwatorowi tych paru dni.

Przyjście więc — zdaniem tej prasy — odbyło się stanowczo według „starego stylu”. Kwestjonując on celowość urzędowania przez republiki parady i manewrów, czy też stereotypowego nadawania — jak to miało miejsce z władcą Afganistanu — stopnia doktora honorowego politechniki berlińskiej. — Przyzdrobienie miast — szablone, pozostawiało wiele do życzenia. Repertuar operowy przedstawienia galowego również. Podnoszono z irytacją fakt, iż republika, mająca wiele budynków i zamków, na przyjęcie króla Afganistanu wynajmuje jeden z pałaców przy Wilhelmstr. „Unter den Linden”, placac zań ponoć 12.000 marek dziennie. W przyjęciu ten prasa demokratyczna widzi tylko kopjowanie innych wzorów przy braku własnej oryginalności.

Z okazji złożenia przez króla Afganistanu wieńca w t. zw. „Zeughaus” — prasę tego kierunku oburza się, iż Berlin dotychczas nie posiada żadnego pomnika zmarłych ofiar wojny, których nie zastąpią, zresztą bardzo nieestetyczne prentensjonalne pomniki wilhelmowskiego renesansu. Jeden z publicystów donosi się takiego pomnika, „przed którym — jak wymaga ceremoniał — obcy królowie mogą złożyć swe wieńce, a matki róg cicho mówić: „już nigdy!” A sprawa orderów? Zanim król Ullah przekroczył granicę, już znowu zaczęto o niej gadać — „jak gdybyśmy nie mieli żadnych trosk”. Zwolennicy orderów, a nie brak ich, zwłaszcza w kołach prawicowych, rozпочeli znowu debatę na temat tej wiecznie zresztą „aktualnej sprawy”. Prasa lewicowa przy tej okazji nie szczędziła ironicznych uwag na temat p. p. Marxa i Hertga, którzy obdarzeni orderami, do których przywiązane są tytuły, występowałyby w nowej szacie, jako „Herzog Marx”, lub „Herzog Hertg”.

Ten właśnie nacjonalistyczny wicekanclerz p. Hertg, który zastępował w czasie uroczystości chorego p. Marxa, miał ponoć szereg nieszczyśliwych momentów w czasie przyjęcia. Podobno wobec króla Afganistanu miał się tłumaczyć, iż przyjęcie nie wypadło tak. Jak mogłoby wypaść, a to — „unter dem Druck der Lage”. Miał przymtem wyrazić swe sympatie dla ludu Afganistanu, dla jego walki o niepodległość, zaznaczając iż walkę tę Niemcy rozumieją szczerze i dobrze. Ten niefortunny zwrot skierowany przeciw Anglii w przededniu o-

## Niemcy znowu wyświetlają prowokacyjny film antypolski.

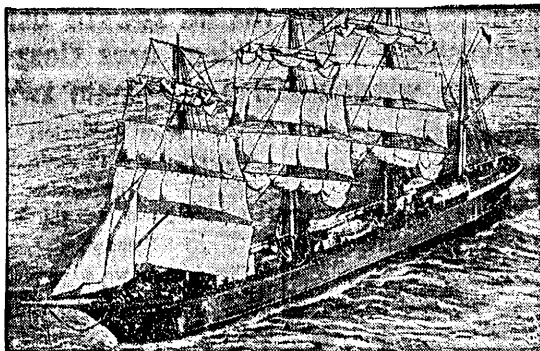
W prasie polskiej z Niemiec znajduje jemy następującą wiadomość:

„Film górnośląski „Land unterm Kreuz” — o którym w roku zeszłym kilka razy pisaliśmy — urzędza „Siegeszug” w całych Niemczech. Tak piszą centrowe gazety, wychodzące na Górną Śląskę. Według doniesienia tych gazet wymieniony film w ciągu listopada i grudnia wyświetlano w Szczecinie, (Stettin), Stralsund, Lignicy, Sirleagu, nawet w południowo-niemieckich miastach Würtzburgu i Konstancji, następnie w zachodnio-niemieckich miastach miłowicie w Lübeck, Duisburgu, Dortmundzie, Lipsku oraz w innych wielkich miastach prowincjonalnych. Widzimy więc, że Niemcy nie stosują u siebie przysłowia: „Co tobie nie miło, drugiemu nie czyj”. „Bo gdy w Anglii uchwalono wyświetlanie filmu z czasów wojny światowej, mianowicie jak żołnierze niemieccy w Belgii rozstrzelali szklaną na śmierć przez niemiecki sąd wojenny Siostrę Czerwonego Krzyża Cavell, to Niemcy — nawet urzędowo — noruszali

niebo i ziemię, aby wyświetlanie filmu „Cavell” zakazano, ponieważ u widzów wzbudza wielką nienawiść ku Niemcom Niemcy osiągli zamierzony cel, gdyż w Anglii zakazano wyświetlania filmu, aby Niemców nie obrazić. Tak postąpili Anglicy! Natomiast Niemcy we własnym kraju pokazują we wszystkich wielkich miastach, miasteczkach, osadach przemysłowych oraz w większych gmachach wielkich film górnośląski „Land unterm Kreuz”, zohydzając polską ludność zamieszkałą na Górnym Śląsku. W tym filmie Niemcy są przedstawione niby Aniołowie, ludzie spokojni, dobrzy, pracowici natomiast Polacy to niesfora hoiota, krzywduca niemieckich wśnolobowateli. Film zawiera także obrazki i sceny ośmieszające Polaków. Do starych krzywd Niemcy dodawają nową krzywdę!”

Wspomniadą charakterystyczną wiadomością składamy do teczki pod napisem: „tu i tam” (hüben und drüben) — przyp. red. „Polski Zachodnie”.

## Zagadkowa katastrofa na morzu.



Depesze przyniosły w tych dniach wiadomość o zatonięciu włoskiego parowca „Alcantara” na który najechał szkolny okręt bolszewicki „Towariszcz”

przyczem cała załoga „Alcantary” z wyjątkiem jednego zatonała. Tajemnicze okoliczności, wśród jakich katastrofa się dokonała, nie są wyjaśnione.

## Stosunki niemiecko-sowieckie.

Moskwa, 5. 3. PAT. (TASS). W związku z 10 letnią rocznicą pokoju, zawartego między Niemcami a władzą sowiecką w Brześciu Litewskim, prasa poświęca dłuższe artykuły historii rozwoju stosunków sowiecko-niemieckich, podkreślając, iż obecne rokowania niemiecko-sowieckie, prowadzone w Berlinie — ma na celu zbadanie najważniejszych podstawowych kwestii, dotyczących stosunków handlowych między obu państwami. Jednocześnie prasa zaznacza iż delegacja sowiecka niema zamiaru rozstrzygać ram prowadzonych rokowań „Izwiestia” poruszając kwestję banku eksportowego podnosi, iż prasa niemiecka podkreśla, że retrakcje byłyby istotnie pozbawione realnych podstaw o ileby obie strony nie zapomniały rozwijaj traktatów sowiecko-niemieckich uznających bezwzględnie monopol państwowy zewnętrzny w Sowieciech, oraz zasady narodów najbardziej uprzywilejowanych. „Prawda” protestuje prze-

ciwko dążeniu prasy niemieckiej do nadania obecnym retrakcjom berlińskim charakteru sensacyjnego, oraz przeciwko próbie tejże prasy wywołania opinii, iż Z. S. R. R. jest niezadowolony do rozwiązania trudności ekonomicznych bez pomocy Niemc. Pismo to wskazuje, iż Sowieci zwałczają będą wszelką tendencję pewnych kół przemysłowych i finansowych do zmonopolizowania stosunków Sowieców ze światem kapitalistycznym. — „Prawda” jednocześnie stwierdza, iż Sowieci gotowe są do przedyskutowania kwestii ożywienia stosunków handlowych sowiecko-niemieckich.

## Zjazd dyplomatów w Genewie.

Genewa, 5. 3. (Pat.) Przybył tu sir Austen Chamberlain oraz inni członkowie Rady Ligi Narodów. Przyjazd ministrów Zaleskiego, Brianda i Scialoj o-czekiwany jest w ciągu dnia dzisiejszego.

ganistan „liegt ein bischen weit ab”. Interes trudny jest do zrobienia. Zresztą, jak wiadomo powszechnie, Anglia jest znacznie bliżej i umie doskonale dbać o to, aby usunąć oddalonych konkurentów. Jak głosy wie i istotnie egzotyczny władca Aman Ullah, zwany tu „Armer Ullah” nie ziscił nadziei „handlowych”, jakie wiązano z jego przyjazdem.

Tak więc interes nie udął się, a pompa cała miała wiele stron stabskich. Zadowoleni z niej byli ciłwa monarchiści i ekonoproin, który wysyszał „okazję”, aby niespodziewanie przejechać się w swej limuzynie, zresztą na szarym kołcu orona aut, stanowiących orszak królewskiej parwy.

Uroczystości skończyły się. Zaczęły się znowu kłopoty przesileniowe. T. U. K.

## Niedziela wyborcza.

Pierwszej niedzieli marcowej sprzyjała iscie wiosenna pogoda, i przyczyniła się w wielkiej mierze do znaczącego udziału wyborców. Od samego ranka wszystkie komisje obłożone były przez licznych wyborców, a nawet wyborczynie, które cierpliwie i bez szemrania, jak przystało na karnych obywateli — szły w ogonkach do urn wyborczych — by oddać swe głosy. Przed niektórymi lokalami komisji wyborczych widziało się nawet „poczernione ogniki”, co przypominało czasy wojenne i panowania „Wilusia”. Ruch ten i intensywność osłabły około południa, tak, że mniej cierpliwego wyborca mógł się wygodnie dostać przed oblicze komisji. Chcąc oddać rzeczywiste oblicze dnia i opisać tysiężne spostrzeżenia i fragmenty, niszzące te słowa musiałby poświęcić na ten cel więcej miejsca, niż mu wolno. To też ograniczyć się musi do kilkunastu wierszy.

Mimo kilkunastu gorączki, wywołanej nieuczciwością i obliczona na efekt agitacja Korfiancarka i niemiecka wszystko odbyło się planowo i w największym porządku. Nikt, niezdzie nie zakłócił spokoju, nikt nie krzychał i nie agitował, nikt się publicznie nie „zalał” (choć pito, ale w zaciszu domowego ogniska). Cudownie i wprost nie do wiary wyglądały Katowice — na trzeźwo. Nie spotkano ani jednego „zawianego” obywatela. Tak było w Katowicach.

Z miejscowości prowincjonalnych narazie brak ścisłych wiadomości — sądzić jednak wypada, że nastrój ten uduzielić się wszystkim.

Na ulicach „erupki” „robią” horoskopy wyborcze. Nikt się zbawno nie zapala. Ogólnie słyszy się o zyciestwie „jedynki”, choć podobno Niemcy też mają „nadzieje” niegorsze. Sprowadzali do urn wszystko co żyje a wypuszcza jeszcze narę z ust. Przynieszono nawet chorych, którzy świata Bożego nie oglądali od kilku lat.

Do zmroku niemal życie w mieście tętniało wartkim prądem — choć „na suchu”. Lokale przepelnione. W lokalach wyborczych ruch ku wieczorowi osłabł choć ani na chwilę, aż do zamknięcia biur nie ustawał.

W Komisjach wyborczych zaczęto gorączkowo prace. To samo w redakcjach pism. Czekano z niecierpliwością na pierwsze wyniki głosowania. Około godz. 23 zaczęły warczeć nieznośnie wszystkie telefony. — Piekło istnie i zawrotność cyfr i numerów. W radioprzerwie same cyfry i nazwy miejscowości w przerwach — płyty gramofonowe.

W chwili, kiedy oddajemy numer pod prasę drukarską brak nam oczywiście wszystkich wyników, podmy le w wydaniach nadszyczałnych, które powiadają się będą w ciągu dnia dzisiejszego. Kix.

## O kompetencje sądów gdańskich.

Haga, 5. 3. PAT. Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej ogłosił opinię doradcza dla Rady Ligi w sprawie, czy sądy gdańskie — których kompetencje Polska już przyjęła dla pretensji pieniężnych, gdańskich urzędników kolejowych przeciwko polskiel Dyrekcji Kolei, — mogą stosować przy rozstrzyganiu takich sporów, również umowę urzędniczą polsko-gdańską, czy też spory, dotyczące tej umowy, załatwiać ma Wysoki Komisarz Ligi Narodów.

Trybunał uznał, że wobec przyjęcia przez Polskę decyzji Wysokiego Komisarza ustalającej kompetencje sądów gdańskich (jakkolwiek Trybunał strzeżę, że nie można odmówić sądom gdańskim prawa stosowania umowy urzędniczej w granicach norm, obowiązujących w stosunku do Polski, jednakże ilekroćby wyrok sądu gdańskiego naruszał traktat wersalski, konwencje paryską inne umowy polsko-gdańskie lub decyzje Wysokiego Komisarza, Polska może sprawę wnieść przed Wysokiego Komisarza.

### Przed drugim aktem.

Katowice, 5. marca. A zatem pierwszy akt wyborów został dokonany. Ocena osiągniętych rezultatów nie powinna i nie może oderwać nas od dalszej pracy i nowych wysiłków dla zblizającej się rozprawy w wyborach senackich. Już w niedzielę najbliższą obywatele, którzy ukończyli lat 30 będą mieli prawo stanąć do urn wyborczych i prawo to winni bezwarunkowo wykorzystywać.

W samym sposobie wybierania do Sejmu i Senatu tkwią pewne różnice. Senat składa się z czwartej części liczy postów sejmowych, a więc ze 111 osób. Siąd też okręgi wyborcze są większe odpowiadają one województwom. Ludność wobec tego mniej ma kandydatów na senatorów i dlatego abstynencja wyborcza grozi tu bardziej niż w dniu wczorajszym. Pamiętać musimy, że na tej abstynencji skorzystać mogą wrogowie państwa oraz wszelkiego rodzaju zbrodni i korzystając ze swych świętych kadr agitacyjnych, poprawić na swoją korzyść, a więc właściwie pogorszyć stosunek sił w Senacie, w stosunku do tego, jaki osiągnięty został w wyborach sejmowych.

Niebezpieczeństwo komunistyczne, oraz akcja fanatycznych Korfanciarzy i agitatorów „Volksbundu”, grozi stratami obozowi pomajowemu, o ile wysiłki wyborcze nie zostanie utrzymywane conajmniej w tym stopniu, co dotąd.

Inną okolicznością niepomysłną stanowi wymagany wiek wyborców (30 lat zamiast 21). Większy odsetek stanowi więc tu element starszy, w szczególności kobiety, których przywiązanie do religii wykorzystywać będzie ta liczba jeszcze, nieestety, część kleru, która agitację na rzecz obozu Korfantowego uważa za możliwą do pogodzenia z zasadami etyki chrześcijańskiej i nauką Kościoła. Akcja agitacyjna będzie musiała w nadciągających wyborach uwzględnić szeroko, jednostkowo przedewszystkiem prace nad uświadomieniem starszego pokolenia i zmniejszeniem liczby owych bezkrytycznych czynników, które nieświadomie stoją w kolizji z nauką Chrystusa.

Może nam ktoś powiedzieć, że Senat go nie obchodzi, bo nie ma większego znaczenia. Najbardziej jednak i Sejm stracił u nas dotychczasowe swe znaczenie na rzecz władzy wykonawczej, a jednak nie jest nam obojętny jego skład. Walka o rewizję Konstytucji jest tym względem, który sprawi, że musimy wszystkie wysiłki uczynić, aby zarówno w Senacie, jak i w Sejmie osiągnąć jaknajpomysłniejszy układ sił.

Wolęlibyśmy w naszej drugiej Izbie skoro już ma istnieć, widzieć przedstawicielstwo interesów gospodarczych.

### Uczenie Marszałka Piłsudskiego przez ziemię wileńską.

Budowa pomnika w Wilnie i zakupu parceli w Druskiennikach.

Z Wilna donosi nasz korespondent: Na posiedzeniu Komitetu obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego w Wilnie, wniósł przedmiotowe postawienie Marszałkowi Piłsudskiemu w Wilnie pomnika, oraz wniosek zakupu w Druskiennikach parceli w Druskiennikach.

Druskiennikach k'likonasto morgowej parceli, na której wzniesionoby wille dla Marszałka. Wniosek przekazany został w wykonaniu przysięgiom dla szczytówowego opracowania.

### Dążność Niemiec do europejskiej konwencji węglowej.

Polisce przyznają 100—150 tys. ton.

Katowice, 5. marca.

Prasa angielska zwraca uwagę obecnie na inicjatywę niemiecką, dążącą do stworzenia porozumienia węglowego na kontynencie Europy. Przedewszystkiem Niemcy prętną się z Holandją, do której eksportują znaczną część węgla i zarabiają na konkurencję ze strony kopalń holenderskich. Następnie pewne rokowania toczą się z Francją, gdzie przez związek francuskich kopalń oświadczyli niedawno, że producenci francyjscy i niemieccy dają w zasadzie do międzynarodowej racjonalizacji tego przemysłu i do uregulowania wolnej sprzedaży węgla.

Najważniejszymi jednak rokowaniami są rokowania polsko - niemieckie, gdzie oprócz kwestii ilości węgla, którą Niemcy mają przyznać Polsce, jako eksport do Niemiec, sprawa ogólniejszego porozumienia jest również na porządku dziennym. Według prasy angielskiej Polska domaga się 300.000 ton miesięcznie (czyli

ta jest za mała w porównaniu z eksportem przed wojną ceną). Niemcy zaś godzą się na przyznanie na razie kwoty od 100—150 tysięcy ton. Sprawa ogólnego porozumienia Polski z Syndykatem Westfalskim dotyczący ceny i podziału rynków południowo-niemieckich, bałtyckich i italskich. Niemcy bowiem chcą zabezpieczyć się od polityki tanich cen, która Polska stosuje na rynku skandynawskim w związku z konkurencją angielską i niemiecką. Niemcy obawiają się jakoby znizki cen na rynku wewnętrznym, gdyby Polska chciała po obniżeniu cenie eksportować swój węgiel do Niemiec. W związku z tem zjawili się w prasie niemieckiej wiadomości o delegacji polskiej, która wyjeżdża do Zagłębia Ruhry. Są to narazie jeszcze projekty, stanowią jednak krok wstępnym do międzynarodowego porozumienia węglowego.

### Kiepski wzór posłuszeństwa dla władz duchownych.

Miejsce poświęcone użyte zostało do celów agitacyjnych.

Donoszą nam z Kochanow. lublinieckiego:

Dnia 26. lutego odbyło się tu zebranie celem założenia Tow. Polek, zwołane przez żonę kierownika szkoły za pomocą wywiezsek, z których jedną naleciono także w pobliżu kaplicy. Przepadkiem w kaplicy odbywała się owego dnia msza św., odprawiona przez ks. proboszcza z Kochanowic. Od niepamiętnych

czasów nie było u nas kazania, ale tym razem ks. proboszcz siał na widok owiej wywiezki, poczuł nagłe potrzebę wygłoszenia kazania. Byłoby to w porządku, tylko, że w toku owego kazania wymyślał na ludzi, „którzy dusze zaprzedały rządowi masońskiemu”. Ale nie dość na tem.

Przybory kościelne z wielkim petyzmem przechowywała w mieszkaniu swem żona kierownika szkoły, skąd odnieśli doń odnośli je kościelny Tym razem — już paramentów do szkoły nie odnieśli, lecz zabral ją, widocznie z rozkazu ks. proboszcza, do siebie pewien znany pijak i kłatwiarz. Gdzież one lepic przechować? W 4-ro pokojowym mieszkaniu ludzi uczciwych, czy gdzieś w norze pijacko-kłatwiarskiej? To też oburzenie wśród wiernych panuje niemale, oraz głosy, że nie po to z własnej krwi

**Latwacé pielęgnowanie skóry.**

*Należy post-gwacé się kremem Nivea, który dzięki składnikom cukru, jeli zwiolera, działa niezawodnie przeciw czupieniceniu skóry, plam i drożdżowatoci, pęknięciu i t.p. Wszystkie wady skóry znikaja, gdy używiesz Krem Nivea.*

**Mownica publiczna.**

**Jak się postępuje z budowlarzami-Polakami?**

Budowniczy Korthals z Debu, wykonuje prace budowlane przy szkole (ul. Stawowa 6). Przy tej pracy zatrudnia podmajstrzego murarskiego Sonneka, optanta niemieckiego. Tam też był zatrudniony podmajstrzy cieślicki Cok z Katowic, dzielnij powstaniec i Polak. To było prawdopodobnie solą w oku niemieckiego optanta Sonneka, który się posprzeczał z Cokiem i mu twierdził, że gdy Niemcy wrócą na Śląsk polski (!) to Polaków miechami pozabiją(!). Sporem tym zajął się kierownik budowlany przy magistracie, który pod pretekstem „złej gospodarki polskiej” zakazał Cokowi pracować. Gdy p. Cok wniósł z tego powodu zażalenie do budowniczego K., ten odpowiedział, że nie może co nadal zatrudniać, skoro p. Włoczek zakazał mu pracy przy budowie. Optant niemiecki Sonnek, zadowolony z tego sposobu załatwienia sprawy, chwalił się jeszcze, że wyparł Polaka z pracy.

Co na to opinia publiczna? Co na to Magistrat m. Katowic?

**Głód - bieda - nędza!**

czeka każdego, kto nie uwzględni w pierwszym rzędzie

**wyrobów krajowych!**

bo pomnaża biedę w kraju!

wicy zakupywali przybory do nabożeństwa, aby je po wsi włożono i poniewierano.

Ma się rozumieć, że tem więcej kobiet zeszło się po południu na zapowiadane zebranie i znaczną ich liczbą przystąpiła do świeżo założonego Towarzystwa. Nie troszcząc się już o to, jak tam ks. prob. rozprawił się z własnym sumieniem i z naszym Najprzew. ks. Arcypasterzem, który niedawno z góry zakazał podobnych popisów.

### Teatr i estrada.

Oficer gwardji.  
Komedja w 3 aktach Franciszka Molnara.

Byliśmy świadkami ciekawego eksperymentu. Teatr katowicki pokusił się o wystawienie komedji Molnara „Oficer gwardji”, co było rzeczą wcale ryzykowną.

Sztuki takie, jak „Oficer gwardji” — muszą być grane brawurowo, jeśli nie mają zatracić nie to swego charakteru. Prawie pozbawione tła, zarysowały się silnie, jednak tylko w tym wypadku, — gdy wszystkie sprężyny mają jednakowo napędzić i jednokową elastyczność. W teatrze wystawienie „Oficera gwardji” nazwalismy przedewszystkiem ryzykowaniem. Tercet aktorski: p. Strońska, p. Kuncewicz i p. Wiśniewski mógłby dzielić pewne obawy — ponieważ chodzilo tu o „samowystarczalność”. A ta wola nie cecia musi mieć w sobie żywotową siłę, musi być majstersztykiem finezji i siłownym wyrafinowaniem. A. Inacej „Oficer gwardji” traci swoje żywe kolory, schodzi do rzędu sztuk przedelnych, przestaje być — jak jest w istocie — dobrą komedją.

Intuicja artystyczna p. Strońskiej uchroniła ją — co grozi często roli aktor-

ki — od przeciągnięcia struny, od przekrawienia. Była stworzonkiem przewrotnym i pięknie, złem i czarującym. Punkt kulminacyjny tej gry stanowił akt II. Półna aktu trzeciego, mająca dać najsilniejsze wrażenie nie była błyskawicą, nie zafajęniała należytem blaskiem, osłabła ją zbyt wiele przyzwootowania. Poznanie prawdy przez aktorkę to moment — a nie szereg momentów.

P. Strońską okłaskiwała publiczność entuzjastycznie, a kwiaty wręczone jej po I i II akcie były konkretnym wyrazem holdu złożonego artystyce.

Molnar zna wybornie duszę aktora, wie do jakiego absurdu doprowadzić może kabotyzm, tembardziej, jeśli aktor ma odegrać rolę poa sceną. Główny dowcip przedzierzgnięcia się aktora — meza w skórę i strój gwardzisty — uwodziciela polega na tem, że w chwili krytycznej gotów on uwięzić w najczystszy nonsens. Prawda zachwiała się tak mocno, że nieuniknionem wybiciem się jej r'niecie. Oficer gwardji zdiera owoce swej donuanerji potu, żeby na drugi dzień wniawić w siebie, że to było tylko złudzenie — a nawet — że tego wszystkiego nie było. Z krawędzi, na której spotyka się świadomość z absurdem sprowadza aktora na drogę rzeczywistości krytyk. Z kolci sąż żona odegra komedje, co tej jako aktorce nie sprawi ani trudu ani przykrości. A

niefortunny gwardzista-maź ocknie się zbyt późno.

Chiacé dobitnie scharakteryzować sylwetkę aktora podaliśmy pobieżnie treść komedji. Czy tej roli nie można było komu innemu tylko p. Kuncewiczowi powierzyć — to może być kwestją zapatrywania. Eksperymentowanie nie musi kończyć się fiaskiem, — zwłaszcza w teatrze. Mamy na myśli młodego inteligentnego artystę, który posiadając doskonałe warunki zewnętrzne i wybitne odczucie sceny mógłby przypuszczalnie wytrzymać próbę jako „Oficer gwardji”. Jedna większa rola tego artysty — Biskup Stanisław w „Bolesławie Śmiałym” — upoważnia nas do zaprojektowania kierownictwa teatru, by nie ukrywała w cieniu tego rzetelnego talentu.

Takie refleksje nasunęły się nam po onegdajszej premierze. Panu Kuncewiczowi musimy przyznać, że ogromnie sumiennie potraktował swoją rolę. Opracował ją i wykończył tak solidnie, że często zaczęły się braki, nawet zasadnicze. Nie było jednak lekkości w ujęciu postaci aktora.

Bezpotrzebne „robienie farsy” w ak. II wadliwa gestykulacja — w akcie II szereg scen szczególowych — możnaby się zgodzić z p. Kuncewiczem w III akcie. Gdyby... Gdyby nie to, że wszystko ra-

zem wzięwszy, to nie było to, co miało być.

Nie winimy p. Kuncewicza, jak nie możnaby nikomu przypisywać winy, że p. Kuncewicz do tego rodzaju roli „nie urodził się”. Cenimy go zawsze, jako sumiennego artystę, który i z reżyserią daje sobie wcale dobrze radę — trudno nam jednak wyobrazić sobie intencje Molnara realizowane na modłę „Oficera gwardji” p. Kuncewicza.

I jeszcze jedna postać chybiła: krytyk. P. Wiśniewski nie uplastycznił tych dyskretnych, subtelnych a pełnych znaczenia światła i cieni, jakie wniósł ma z sobą krytyk. Wszystkie jego powiedzenia przebrzmiały bez echa, bo brakło im tonu, sarkazmu, dowcipu. A szkoda. Z tej roli można wyszlifować prawdziwy brylantek.

Wyczerpalismy już wszystkie główne sprężyny „Oficera gwardji” i narobudę smutno nam jest, że nie było w nich ani jednolitego napiecia, ani jednolitej elastyczności. Na pocieszenie możemy sobie powiedzieć, że na jedno niezbyt udane przedstawienie mamy przynajmniej dziesięć świetnych. Na koniec stwierdzamy, że p. Orzecka wruszała nas jako „Mama”, a p. Pawliński z charakterystycznego „Wierzytela” — stworzył istne cacko. Dekoracje p. Zwolińskiego mile dla oka. Reżyseria p. Kuncewicza zupełnie poprawną. A. M.





Jak to było w Siemianowicach?

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu Śląskiego zwołany Koranty „przedstawienie”...

uwaga, że tego robić nie wolno, zostali przez tamtych napadnięci. Ale po kilku chwilach walki...

Udział miast polskich w Powszechnej Wystawie Krajowej.

Katowice, 5. marca.

Dnia 11. lutego br. odbyło się posiedzenie Związku Miast Polskich w sprawie udziału samorządu w Powszechnej Wystawie Krajowej...

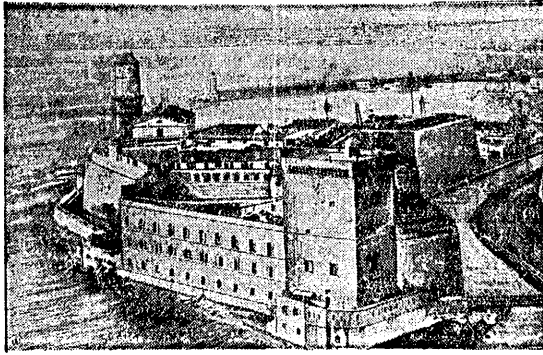
Pan prezydent Ratajski wygłosił referat o temacie: miasto Poznań a PWK. — Pan dr. Piechociński, członek Dyrekcji PWK, wygłosił referat o temacie: udział miast polskich w PWK.

Długa i ożywiona dyskusja obracała się głównie około zażydzenia, czy samorząd wystąpiłby łącznie w jednym wielkim pawilonie...

wystawy samorządów wzięli na siebie Związek Miast Polskich, którego Dyrektora p. dr. Grotowskiego upoważniono do przeprowadzenia i sfinalizowania...

1) miasta deklarują się, czy wystąpią z obnemi pawilonami — lub też w jednym wielkim wspólnym, względnie jakiego potrzebuja metrażu; 2) biuro Związku Miast Polskich w ciągu I miesiąca...

Koszary „Legji Cudzoziemskiej”.



W całym świecie głośny jest tak zwany „Legjon Cudzoziemski”, stanowiący jednostkę bojową armii francuskiej. — Służą w Legji przeważnie cudzoziemcy, różni awanturnicy i wykołajcy...

często także młodzieńcy żądni przygód. Na obrazku widzimy Fort Grasse-Tilly koło Marsylii, w którym szkołą rekrutów Legjonu.

(K) Z Komitetu Wych. Fiz. i Przew. Wólk. • Młot Dąbrówka. Dnia 2. bm. odbyło się zebranie poszczególnych sekcji młoci. Komitetu W. F. i P. W. na którym omawiano sprawę uświetnienia imprez sportowych...

Z Królewskiej Hutwy.

(=) Apel Magistratu do obywateli. Magistrat m. Król. Hutwy w trosce o zdrowie obywateli i piękny wygląd miasta dąży wielkimi nakładami...

(=) Bezpłatne szczepienie ochronne dzieci. Dla dzieci obowiązkowo do szczepienia osow. również urodzonych przed 1. stycznia br. dotąd nie szczepionych dzieci...

Dla południowej części miasta w Domu Polskim przy ul. Wołności nr. 64 u p. Starzyńskiego przewidziano 16. kwietnia 1928 roku o godzinie 1.30 po poł. dla dzieci na litery A. B. C. D. E. F. wtorek...

Dla północnej części miasta w Domu Lindowem przy ul. 3. Maja nr. 6: poniedziałek 7. maja 1928 roku o godzinie 1.30 po poł. dla dzieci na litery A. B. C. D. E. F. wtorek...

(=) Odroczenie służby wojskowej. Magistrat m. Królewskiej Hutwy podaje do wiadomości, że w myśl art. 59 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej...

(=) Dziura w Klimkowca. Klimkowiec jest m. znana ale cicha i spokojna miejscowość. Polscy mieszkańcy przez zaniżenie cen...

(=) Wrokiem? (=) Niezłota ucieleśnienie w „Oberschiff, Kurier”. Nieśmiała Giertruda...

(=) 7a kliszczak wódek! Tak to pisze „Polonia” w Nr. 10 pod adresem „uzdrawiaczy”, zapominając wyomienić w swej notatce nazwiska...



prawdziwe Matki-Polki, ruszyły wszystkie trzy kola i maszy innych matron na wiec do sali Hotelu Pszczyńskiego. Jak każda stara polska tragedia...

Z Rybnickiego.

(R) Mikołów uczył dzieci imienia Marszałka Piłsudskiego. Dla uczczenia imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, twórcy i opoka wychowania fizycznego w Polsce...

Z Lublińskiego.

(L) Kradzież drutu telefonicznego. W nocy z 1. na 2. bm. w okolicach Wierzbna nieznani sprawcy skradli 150 m. drutu telefonicznego.

Z czeskiego Śląska.

(t) Masowo nieszczęśliwe wypadki. Zagłębie ostrawsko-karwińskie jest najbardziej ze wszystkich zagłębi pod względem bezpieczeństwa pracy...

Z Pszczyńskiego.

(P) Polisy asokuracyjne jako podstęp dla uzyskania pożyczki. Agencja Pszczyńska „Tow. Ubezpieczeniowy” podaje do wiadomości...

Ze świata.

(S) Zamknięcie szkoły polskiej w Brazylji. W Itaparui w Brazylji zamknięto szkołę polską, kierowaną przez p. J. Chojńskiego...





Wiadomości gospodarcze.

Kartel włókienniczy w Łodzi. Jak się dowiadujemy w Łodzi zawierają zamiar kartel włókienniczy. Do kartelu przystąpiły następujące fabryki: Scheibler i Grohman, Poznanski, Steiner, Kruscha i Ender S. A. (Pabianice), Karol Ender S. A., Ludwik Ender S. A. (Zawiercie). Poza kartelem stoi jeszcze Wdźwiska Manufaktura. Działalnosc nowozawiazanego kartelu włókienniczego jest jeszcze nieznaną, natomiast, że ceny wyrobów włókienniczych maja być wa wlosne br. podniesione o 18 proc.

Miedzynarodowa Wystawa Komfortu Mieszkań w Liege.

Pod protektoratem miasta Liege i tamt. Izby Handlowej organizuje sie druga Wystawa Komfortu Mieszkań z następującymi sekcjami: mechaniczna, elektryczna, narzedziowa, żywnosciowa, sportowa, muzyczna i wznalazków. Wystawa ta bedzie sie miedziela w pałacu Sztuki p. k. przy parku Boveri i zostanie otwarta dnia 5 kwietnia br. Wszyscy, którzy zycza sobie wziac udział w tej wystawie, zechca sie zwracac do objaśnienia, programy itp. do Dworek Wystawy pod adresem „Liege 52, Rue Point d'Avroy” (Belgia).

Konsumcja cukru.

Konsumcja cukru w Polsce wyniosla w kampanii 1925-26 — 267.255 ton cukru w w. rtości białego krysztalu, w kampanii 1926 27 — 309.060, a w pierwszych trzech miesiacach kampanii 1927 28, tj. w październiku, w listopadzie i grudniu razem — 86.597 ton. Konsumcja w poszczegolnych miesiacach przedstawila sie w nastujacych wartosciach białego krysztalu nastepujaco: (warszawa cwiła kampania 1925 26, dnia 1925/27), październik 18.763 — 20.933, listopad 21.400 — 24.175, grudzień 27.010 — 21.172, styczeń — 20.776 — 29.742, luty 15.309 — 17.436, marzec 24.551 — 22.542, kwiecień 20.040 — 26.605, maj 26.417 — 24.990, czerwiec 16.405 — 26.998, lipiec 31.742 — 32.255, sierpień 21.226 — 30.132, wrzesień 27.524 — 22.040. W pierwszych trzech miesiacach kampanii tegorocznej, tj. 1927 28 konsumcja cukru przedstawila sie nastepujaco: październik 27.058 ton, listopad 27.341, a grudzień 32.298 ton w wartosci białego krysztalu.

Z ruchu wydawniczego.

Nowa ksiazka P. H. Gliwica. W najbliższych dniach wyjdzie z druku nakładem Warszawskiego Towarzystwa Wydawniczego nowa ksiazka P. H. Gliwica, p. t. „Miedzynarodowa wspolzaloznosc ekonomiczna, a polska polityka gospodarcza”.

Ksiazka obejmuje przeszło 200 stronk druku, dzieli sie na trzy czesci: pierwsza traktuje o miedzynarodowej wspolzaloznosc gospodarczej, druga o miedzynarodowej wspolpracy ekonomicznej, trzecia wrescicie porusza zagadnienia ekonomiczne Polski w zaloznoscii do zakladnik miedzynarodowych.

Praca niniejsza, aczkolwiek stoi w cislwym zwiazku z glownym dzielem autora p. t. „Podstawy ekonomiki swiatowej”, obraca sie jednak wlosnie w ramach obecnego ukladu sil gospodarczych swiata, przyjmujac jako glowne zalozenie zasadę, iż w dolnie obecnej najpotrzebniejsza nawet jednosc gospodarcza nie sa w stanie prowadzic izolowanej polityki ekonomicznej. Autor w pracy swojej, przytaczajac dane i faldowidly, wykorzystal wlasne swoje doswiadczenie praktyczne, zdobyte w czasie prowadzenia licznych rokowan o podlozku gospodarki paistwowej, prywatnej, czy tez spolecznej.

Swiezo ukazaly sie na polkach ksiazkarskich dwa pierwsze tomy Przewrody dla Szkol Powszecznych J. Domaniwskiego, wydane przez Zaklad Nar. im. Ossolińskich we Lwowie. Te dwa tomy obejmia kursy oddzialu III-go i IV-go. Ksiazki opracowane sa ściśle wedlug programu Ministerstwa i dzieki temu oddadza bardzo duze uslugi nauczycielom, dla ktorzy sa przedewszystkiem przeznaczone. Specjalnie nalezy podkreślić stronie ilustracyjna omawianych podręczników. Liczne, a bardzo dobre rycinu wydane na oddzielnych tablicach co znakomicie ułatwia pokazwanie ich dzieciom w klasie. Rycinu zostaly wykonane przez artystow malarzy i rysownikow: T. Kulsiowicza, Z. Loreca i A. Milewska. Pod wzgledem szaty zewnetrznej ksiazki przedstawiaja sie bez zarzadu, wybijajaja sie one poprostu z posród innych ksiazek, przeznaczonych dla szkół w wlosnychch, wydawanych dotychczas nestety w sposob fatalny.

Odpowiedzi redakcji.

P. Jerzy Gabisz, Chropaczów. O skórkach królczych i sposobie ich wyprawy poinformowal Pana moze fachowa literatura, która zapewne dostarczy ksiazkarnia Fischera w Katowicach, ul. Porzeccza. Adres firm trudniacych sie wyprawa tych skórek, podaj Panu Dwyrokia Tarzów Wlosndnich we Lwowie, ul. Jazielowska 1 — dokad nalezy sie zwrócic z zapytaniem. Na Stasku jest organizacja zawodowa szoferow pod nazwa Zwiasek Kierowców Samochodow, ktorosego prezesem jest p. Adamczyk (ul. Kościuski 50). Oni zapewne bedzie mogli zapodac odnośne dane.

P. Karol Pozwol. Odpowiedz damy niebawem, gdy uzyskamy odpowiednie informacje.

P. J. Blenuszek. Poprzedniego listu nie otrzymalismy, odpowiadamy wiec na ostatni.

I. Ješli sie Pan nie zobowiazal jaką umowa do wystawienia nowego weksla, to ani z ustawy ani wyrokiem sadowym nie moze Pan być zmuszony do podpisania tego weksla. Mozna zadac od Pana tylko długi oraz ewent. odszkodowania, ješli Pan jak ego zobowiazal wobec wierzyciela nie dotrzynal.

II. Ješli dzierzawa umowiona zostala do nowego dnia kalendarzowego lub ściśle określonego czasu, to z tem dnem stosunek dzierzawy sie ukonczył; ješli Pan go nie odnowil, właściciel ma prawo umowić sie o dzierzawę z kim innym. Ješli jednak dzierzawa nie byla umowiona na pewien ściśle określony czas, winno bylo mieć miejsce wypowiedzenia, i ješli wypowiedzenia tego nie bylo, mógłby Pan zadac wynagrodzenia szkody.

P. Konrad Strzelezyk, Hajduki W. W Warszawie jest wydzial konsularny przy poselstwie Republiki Estońskiej, również takie same wydzialy posiadaja poselstwa republiki Estońskiej i Finlandzkiej. Co sie tyczy m. sil wojsk, to redakcja nie moze dac konkretnej odpowiedzi, jednak wiadomo jest rzeczy, że przy poselstwach tych sa t. zw. „attachés” wojskowi, którzy załatwiają sprawy swego resortu. Blizszy adres zbyczyny, wystarczy adresowac Warszawa.

P. A. L. 26. Ruda. Prosimy polatowac sie przy okazji do naszej redakcji wraz z ksiazeczka wkladkowa, wówczas bedziemy sie mogli zorientowac w wysokosci zlozonych wkladek.

Kalendarzyk zebrań.

Dnia 5. marca 1928 r. Stelmanowice. Zebranie miejsc. filii Zw. Ch. Sl. o godzinie 7 wiecz. w lokalu p. Uhera.

Dnia 6. marca 1928 roku. Katowice. Walne zebranie chóru kościelnego przy kościele N. M. P. o godzinie 7 wiecz. w Domu Zwiaskowym.

Katowice. Walne zebranie Zw. Powst. Sl. str. uch. pow. opolsko, oleskiego, prudnickiego i kluczborskiego o godzinie 7.30 wiecz. w Strzeższe Górnicy. O ile w oznaczonej godzinie nie zbierze sie dostateczna ilość członków, o godz. 8 wiecz. odbędzie sie drugie prawomocne zebranie walne.

Katowice. Organiz. zebranie miejsc koła Zw. Techników kolejowych Rzplitej Polskiej odbędzie sie o godzinie 16 w Domu Zwiaskowym przy ul. Mickiewicza.

Katowice. Zwiasek Emor. Urzedników Paistwowych, Samorz. Komunalnych i Wojskowych Województwa Slaskiego urzadzaja o godzinie 14 walne zebranie w Domu Zwiaskowym przy ul. Mickiewicza, na które zaprasza członków i delegatów. Zarząd.

Z życia towarzystw.

Z innych towarzystw.

Swietochlowice. Zwiasek kat. meżow nowo p. preka św. Józefa obchodzi w dniu 15. lipca br. 25-letni jubileusz istnienia z poświęceniem nowego sztanu jubileuszowego. Upraszaja sie wszystkie zwiazki i towarzystwa w miejscu: wylosy o nie urzadzanie w tym dniu zabaw lub wycozek. Celem wyslania zaproszen, upraszaja sie Towarzystwa o przyslanie swoich adresow do sekretarza Józefa Sadloka, ul. Farna 15.

Redakcji odpowiedzialny Wiktor Dyląg w Katowicach. — Druk Drukarnia Slaska Sp z o. r. odp. Katowice, ul. Batorego nr. 2 Telefon 8-78.

M. KOMANDER

Zakład malarski i dekoracyjny. Wykonanie wszelkich prac wchodzących w zakres malarstwa. CENY PRZYSTĘPNE. Rożdzeń — Mała Dąbrówka ulica Hallera 2.

MEBLE

Warszawski Skład Mebli. Katowice, ul. Młyńska 5. Biuro miernicze większego przedsiębiorstwa górniczego na Górnym Śląsku poszukuje

asystenta

obznajomionego sprawami katastralnymi, władającego językiem polskim i niemieckim. Wynagrodzenie według taryfy dla ciężkiego przemysłu. — Zgłoszenia z opisami wszelkich świadectw oraz rysunkiem próbnym do Administracji „Polski Zachodniej” pod nr. 492.

Aug. Matelczyk

Kat. Ligota, Kredytowa nr. 6. Warsztat stolarski budowlany-meblowy. Wykonanie wszelkich robót stolarskich, meblowych i budowlanych.

Dla p. urzedników wygodne warunki płatnicze.

Advertisement for C-Z-W soap. Features a logo with two lions holding a shield with 'CZ W' and '1867'. Text includes: '1. Ładny, duży i praktyczny format', '2. Przyjemny, trwały, odświeża skórę i odświeża', '3. Miękkie w kłuszcze, czyste i łagodne', '4. Gęsto, miękko pianą', '5. Nadzwyczajnie silne czyszczenie', '6. Największa wydajność, oszczędność i trwałość'. Below the list: 'TO SĄ DUŻE ZALETY C-Z-W MYDŁA z LWAMI'.

Advertisement for Dr. F. Urbanowicz. Text: 'Powróciłem Dr. F. Urbanowicz. lek. Kat. Krolewska Ruda, Rynek 5. Godz. przyjęć: 8-10 i 3-4'.

Advertisement for GUMADA. Text: 'Nasze specjalne wyroby gumowe: Obsasy, Płyty - Klej, Kliniki - Napiętki, Rekojęści do rowerów są niedoścignionej jakości! J. Jędra, Sosnowiec, Targowa 9.'

Advertisement for Paweł Lotter. Text: 'Paweł Lotter warsztat szewski Katowice, Mieleckiego 3. Na składzie: Długie buty, sportowe i t.d.'

Form for 'Polska Zachodnia' subscription. Text: 'Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego. Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc marzec 1928 wychodzący w Katowicach dziennik „Polska Zachodnia” Imię i nazwisko: Adres: Kwit pocztowy Należytość 2 złote 50 groszy zapłacono. Pieczęć Podpis urzędnika'.

Form for 'Polska Zachodnia' subscription. Text: 'Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego. Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc marzec 1928 wychodzący w Katowicach dziennik „Polska Zachodnia” Imię i nazwisko: Adres: Kwit pocztowy Należytość 2 złote 50 groszy zapłacono. Pieczęć Podpis urzędnika'.

Form for 'Polska Zachodnia' subscription. Text: 'Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego. Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc marzec 1928 wychodzący w Katowicach dziennik „Polska Zachodnia” Imię i nazwisko: Adres: Kwit pocztowy Należytość 2 złote 50 groszy zapłacono. Pieczęć Podpis urzędnika'.